Niech żyje Zlot Młodych Przodowników – Budowniczych Polski Ludowej!

18 lipca br. posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP wydał w dniu 14 lipca br. zarządzenie treści następującej:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 18 lipca 1952 r. o godz. 17.

Marszałek Sejmu Ustawodawczego
(—) WŁADYSŁAW KOWALSKI

• • •

PORZĄDEK DZIENNY 107 POSIEDZENIA SEJMU USTAWODAWCZEGO RP W DNIU 18 LIPCA 1952 r. O GODZ. 17

przedstawia się jak następuje:

1. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;
2. Sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o projekcie Ustawy Konstytucyjnej — przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożonym ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu.

Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, wtorek 15 lipca 1952 r. | Nr 168 (1234)

Z FRONTU WALKI o plon 3 roku sześciolatki



Remont maszyn rolniczych w GOM Falborz w pow. włocławskim dobiega końca.

Pracą dla Ojczyzny witamy Zlot

Młodzi robotnicy województwa bydgoskiego podejmują długofalowe zobowiązania

Depesza KC PZPR do KC Komunistycznej Partii Japonii

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII JAPONII

TOKIO

W 30 rocznicę powstania Waszej Partii, która pomimo najcięższych prześladowań przez cały ten okres broniła bohatersko sprawy ludu japońskiego, pragniemy wyrazić Wam uczucia naszej głębokiej, braterskiej solidarności.

Dziś, gdy Wasza piękna ojczyzna cierpi pod uciskiem okupanta amerykańskiego, Wasza ofiarna walka o wolność i niepodległość narodową Japonii, przeciwko separatystycznemu traktatowi z San Francisko i tzw. „układowi o bezpieczeństwie", o zapewnienie pokoju narodowi japońskiemu i narodom Azji, stanowi wielki wkład do dzieła walki o pokój na całym świecie.

Wspaniały rozwój ruchu narodowo - wyzwoleńczego w Waszym kraju, świadczy o tym, że plany amerykańskich imperialistów skazane są na haniebne fiasco, że nie uda im się wykorzystać Waszego narodu jako mięsa armatniego w wojnie agresywnej przeciwko Korei, Chinom Ludowym i Związkowi Radzieckiemu.

Życzymy Wam, aby Wasza bohaterska walka, jaką prowadzicie na czele szerokiego frontu demokratycznego, przeciwko amerykańskim ciemiężcom — atomowym ludobójcom z Hiroszimy, katom narodu koreańskiego, siewcom dżumy i cholery — zakończyła się pełnym sukcesem. Życzymy Wam, aby naród japoński, wyzwolony z kajdan imperializmu amerykańskiego i rodzimej reakcji, zajął należne mu miejsce w wielkiej rodzinie niepodległych i suwerennych, pokój miłujących narodów, którym przewodzi potężny Związek Radziecki — ostoja pokoju na całym świecie.

KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

W całym województwie odbywały się przedzlotowe powiatowe narady delegatów na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Na naradach tych młodzież podsumowywała dotychczasowe osiągnięcia współzawodnictwa, analizowała jego przebieg. Młodzi Przodownicy oceniali swoją własną pracę, oceniali jak wywiązują się ze swoich zadań jako agitatorzy pokoju, agitatorzy socjalistycznego budownictwa, padały nowe zobowiązania.

Wiem, że współzawodnictwo zlotowe nie kończy się z dniem 22 lipca, wiem że tytuł Młodego Przodownika — Budowniczego Polski Ludowej zobowiązuje do dalszej wydajniejszej pracy — powiedział przodownik grudziądzkiej „Unii" Zbigniew Bączkowski. — Ja kocham moją Ojczyznę, wiem że współdecyduję o jej szczęśliwym jutrze, dlatego zobowiązuję się wykonać do marca 1953 roku zadania przypadające na mnie w Planie 6-letnim.

W realizacji tego wielkiego zobowiązania współzawodniczy z Bączkowskim jego kolega i przyjaciel, współtowarzysz pracy Jerzy Jeszke.

IM WIĘCEJ BĘDZIEMY UMIEC, TYM LEPIEJ BĘDZIEMY PRACOWAĆ DLA OJCZYZNY

Współzawodnictwo przedzlotowe rozwinęło się na terenie województwa bydgoskiego na wszystkich odcinkach. Młodzież walczy o podniesienie kwalifikacji zawodowych, młodzież chce umieć jak najlepiej pracować dla Ojczyzny.

Do chwili obecnej pracują na terenie województwa zorganizowane w ramach współzawodnictwa przedzlotowego 32 młodzieżowe kursy dokształcania zawodowego, obejmują one ogółem 2.700 młodzieży. Praktyka wykazuje, że po przeszkoleniu wzrasta poważnie jej wydajność pracy. Młodzież T-8 w Bydgoszczy po ukończeniu kursu podniosła wydajność pracy przeciętnie o 20 proc., młodzież brygady im. Hanki Sawickiej PZWANN Toruń do 170 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Robotnicy bydgoscy zwycięsko realizują Czyn Lipcowy

Pracownicy Bydgoskich Zakładów Obuwia w ramach zobowiązań Czynu Lipcowego i Zlotu Młodych Przodowników, wykonali zobowiązania: w oszczędzaniu skóry wierzchniej w 110 proc., skóry twardej — 61,3 proc., materiałów pomocniczych — 112 proc.

W ramach dodatkowych zobowiązań wyprodukowano ponad plan obuwia na sumę 563,412 zł. oraz zwiększono procent I gatunku do 99,9 proc. Na czoło realizujących zobowiązania wybijają się Karol Sroka, wyrabiający 140 proc. normy i Sabina Werner, która wykonała swoje zobowiązanie na cztery dni przed terminem, wyrabiając normę w 191 proc.

• • •

Załoga Zakładu nr III BZM zameldowała o wykonaniu zobowiązania podjętego w ramach Czynu Lipcowego. Na 16 dni przed terminem ukończono kapitalny remont kaszarni. Oszczędności z tego tytułu wynoszą 325 ton kaszy, wartości 285.720 zł.

W czasie remontu dokonano szeregu usprawnień. I tak wbudowano „ślimak" przyspieszający transport produktu. Zlikwidowano tym sposobem noszenie w workach otrąb na 4 piętro.

Zmechanizowano w 100 proc. pracę śrutownika. Wbudowanie kosza zsypowego do ziarna przyspieszyło tempo wyładunku.

Wprowadzenie tych ulepszeń pozwoli na pracę lżejszą, dającą lepsze od dotychczasowych wyniki.

Stefan Urbański
korespondent

Uroczyste zakończenie obrad II Konferencji SED

BERLIN (PAP). Dnia 12 bm. zakończyły się obrady II Konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

W ostatnim dniu obrad na posiedzeniu dziennym przewodniczył premier Otto Grotewohl. Przed rozpoczęciem dyskusji Grotewohl udzielił głosu obecnemu na konferencji w charakterze gościa, przedstawicielowi Komunistycznej Partii Chin, Czi Pyn-fan, który przekazał delegatom konferencji braterskie pozdrowienia w imieniu narodu chińskiego i jego wodza Mao Tse-tunga. Wśród burzliwych owacji zebranych Czi Pyn-fan zapewnił uczestników konferencji, że naród chiński w pełni popiera propozycje Związku Radzieckiego w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Propozycje te mają na celu utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

Końcowe słowa mówcy, który wzniósł okrzyk na cześć SED i jej przywódców oraz na cześć Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Wielkiego Stalina, były przyjęte przez delegatów i gości burzliwymi, długo niemilknącymi oklaskami.

Następnie Otto Grotewohl udzielił głosu przewodniczącemu KC Komunistycznej Partii Niemiec Maxowi Reimannowi.

Na ostatnim posiedzeniu słowo końcowe wygłosił sekretarz generalny KC SED, Walter Ulbricht. Poświęcił on swe przemówienie sprawom budownictwa państwowego, kulturalnego i partyjnego, poruszonym już w toku dyskusji.

Po zatwierdzeniu sprawozdania komisji mandatowej i uzupełniających wyborach członków Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej SED, delegaci uchwalili „rezolucję II Konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności o obecnej sytuacji i zadaniach w walce o pokój, jedność, demokrację i socjalizm.

• • •

BERLIN (PAP). Jak donosi Agencja ADN, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck, wydał 13 lipca przyjęcie z okazji zakończenia obrad II Konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

W przyjęciu obecni byli członkowie Biura Politycznego, sekretariatu i Komitetu Centralnego SED z Otto Grotewohlem i Walterem Ulbrichtem na czele liczni delegaci na konferencję i zaproszeni goście.

Obecni byli również: Przewodniczący Radzieckiej Komisji Kontrolnej generał W. Czujkow i doradca polityczny przy Radzieckiej Komisji Kontrolnej, ambasador W. Semionow.

W całym kraju powstają Komitety Obywatelskie Obchodu Święta Odrodzenia

W całym kraju powstają Komitety Obywatelskie Obchodu Święta Odrodzenia Polski. W skład komitetów wchodzą przedstawiciele: rad narodowych, PZPR, stronnictw politycznych, organizacji masowych i placówek kulturalnych. Wyłonione komisje opracowują szczegółowe programy uroczystości.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 14 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej w Polsce pan Petro Papi złożył wizytę ministrowi Handlu Zagranicznego, wicepremierowi inż. Tadeuszowi Gede.

Szukaj stonki!
Uchronisz swoje ziemniaki przed zniszczeniem

Potężna manifestacja w Paryżu w dniu Święta Narodowego 14 lipca

PARYŻ (PAP). W dniu Święta Narodowego 14 lipca odbyła się w Paryżu na tradycyjnej trasie od Placu Bastylii do Placu de La Nation jedna z najpiękniejszych manifestacji, jaką zna stolica Francji. Przez kilka godzin uczestnicy potężnego pochodu defilowali przed trybuną, podkreślając swą wolę obrony wolności republikańskich, konstytucji, niepodległości i pokoju, wolę jedności wszystkich sił demokratycznych i republikańskich.

Mieszkańcy stolicy Francji witali manifestantów niekończącą się owacją. Entuzjazm dosięgnął szczytu, gdy w czołowej grupie pochodu ukazał się Jacques Duclos. Było to pierwsze publiczne wystąpienie sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej od czasu jego uwięzienia w dniu 28 maja. Wiwatom i okrzykom: „Niech żyje Duclos!" nie było końca.

Potężna manifestacja ludu Paryża zakończyła się w godzinach wieczornych.

Walka wyzwoleńcza patriotów tureckich

BUDAPESZT (PAP). Dziennik „Szabad Nep" zamieścił wywiad swego przedstawiciela z wielkim poetą tureckim i płomiennym bojownikiem o pokój, członkiem Światowej Rady Pokoju — Nazimem Hikmetem.

Nazim Hikmet stwierdził, że w Turcji powstała silna organizacja bojowników o pokój jednocząca patriotów tureckich w walce z imperializmem amerykańskim. Rząd turecki usiłuje na rozkaz Waszyngtonu terrorem zdławić ruch bojowników o pokój. W ciągu ubiegłych 2 miesięcy w Turcji aresztowano około 13 tysięcy patriotów. Patrioci tureccy nie dają się jednak sterroryzować. Coraz częściej wybuchają w Turcji strajki. Wielu robotników i chłopów porzuca domy i udaje się w góry, skąd rozpoczynają walkę partyzancką przeciwko okupantom amerykańskim i ich tureckim sługusom. Wzrasta liczba żołnierzy, którzy dezerterują z wojska nie chcąc brać udziału w rozbójniczej wojnie na Korei.

Usunąć niedociągnięcia w przygotowaniach do akcji żniwno-omłotowej w województwie bydgoskim

Już w najbliższych dniach spółdzielnie produkcyjne, PGR-y, zespoły uprawowe oraz indywidualni chłopi przystąpią do żniw. Osiągnięcie wyższych plonów w roku bieżącym stanie się możliwe dzięki pomocy, jaką Rząd Ludowy udzielił chłopom w jesiennej kampanii siewnej ubiegłego roku i wiosennej kampanii siewnej br.

Dzięki zaopatrzeniu rolnictwa w potrzebne maszyny, narzędzia, dzięki pomocy udzielonej chłopom przez Ośrodki Maszynowe, wreszcie dzięki instruktażowi udzielanemu chłopom w dziedzinie upowszechnienia wiedzy rolniczej orki i siewy jesienne oraz wiosenne zostały wykonane terminowo.

Rolnictwo w jesieni ubiegłego roku i wiosną bieżącego roku otrzymało duże ilości nawozów sztucznych oraz ziarna kwalifikowanego.

Pełne zebranie plonów zależy od sprawnego i szybkiego przeprowadzenia akcji żniwno - omłotowej.

Ażeby dokładnie sprawdzić przygotowania do kampanii żniwno - omłotowej ustalono dzień 1 lipca jako „dzień gotowości do akcji żniwno - omłotowej". W dniu 13 lipca odbyła się powtórna kontrola stanu gotowości do żniw i omłotów, aby stwierdzić, czy zlikwidowano błędy stwierdzone w dniu 1 bm.

Kontrola „gotowości do kampanii żniwno - omłotowej" wykazała, że nie wszystkie jeszcze Prezydia Rad Narodowych włączyły się aktywnie do przygotowań do akcji żniwno - omłotowej. Np. Prezydia PRN w Bydgoszczy, Świeciu i Grudziądzu źle podeszły do rozpracowania planów pomocy sąsiedzkiej. Nie ujęły w ogóle w wykazy planów pracy prywatnych maszyn tak żniwnych jak i kompletów omłotowych.

Gmina Choceń, powiatu włocławskiego również nie posiada dokładnego rozpracowania planów pomocy sąsiedzkiej, na 42 gromady sporządzono plany dopiero w dwudziestu gromadach. A Prezydium nad tą sprawą przechodzi do porządku dziennego. A są przecież małorolni i średniorolni chłopi, jak Marian Zieliński w gromadzie Brodzanowo, Maria Smiałek z gromady Smiłowice i inni, którzy potrzebują pomocy, ponieważ nie mają koni ani maszyn.

Były także wypadki wadliwego przeprowadzania kontroli „gotowości" przez poszczególne komisje, które nie zadały sobie trudu udania się do gromad, zadawalając się informacją zaczerpniętą od przewodniczącego Prez. GRN. Wypadki takie notujemy w powiecie grudziądzkim, gdzie sołtysi w niektórych gminach nawet nie wiedzą co znaczy dzień „gotowości". Np. w gromadzie Pokrzywna sołtys nie tylko, że nie posiada planu pomocy sąsiedzkiej, ale w ogóle nie wie co znaczy dzień „gotowości" do akcji żniwno - omłotowej.

PZGS aczkolwiek w większej części wywiązały się ze swoich zadań w zakresie zaopatrzenia GS w niezbędne materiały potrzebne do sprawnego przeprowadzenia akcji żniwno - omłotowej, to jednak są jeszcze takie GS-y, w których daje się zauważać niedostateczne zaopatrzenie w materiały potrzebne w okresie akcji żniwno - omłotowej. Np. m. in. w GS Radomice, pow. Lipno brak jest kos, sznura i części zamiennych. To samo daje się zauważyć w niektórych GS w pow. aleksandrowskim. Np. w GS Dobre brak jest również niezbędnych materiałów do akcji żniwno - omłotowej.

Przeprowadzona kontrola dni „gotowości" do akcji żniwno - omłotowej wykazała niedostateczne jeszcze przygotowanie maszyn żniwnych i omłotowych w niektórych zespołach PGR. Do takich należą: zespół PGR Pawłowo, powiat Chojnice, który zakończył remonty maszyn dopiero w 80 proc. Taka sama sytuacja istnieje w zespołach Strzemięcin, pow. Grudziądz, Komierowo, pow. Sępólno i Rulewo, pow. Świecie.

W tych PGR organizacje partyjne słabo jeszcze pracują, nie mobilizując w dostatecznym stopniu pracowników do pokonywania trudności w czasie przygotowań do akcji żniwno - omłotowej.

W czasie kontroli stwierdzono fakty niedbałego przeprowadzenia remontów w niektórych POM. W POM Sulnowo, powiatu świeckiego niedbale przeprowadzono remonty maszyn. Np. wyremontowana snopowiązałka pracująca w spółdzielni produkcyjnej Kosowo przy kośbie jęczmienia zaraz po rozpoczęciu pracy popsuła się do tego stopnia, że wymaga kapitalnego remontu. To samo stało się z wyremontowanymi snopowiązałkami POM Gogółkowo, pracującymi przy zbiorach jęczmienia w spółdzielni produkcyjnej Sarbinowo, pow. żnińskiego.

Nie wszystkie POM i GOM doceniły zagadnienie zawierania umów z grupami użytkowników spośród małorolnych i średniorolnych chłopów, a winny to uczynić szczególnie w tych gromadach, w których ostatnio powstały spółdzielnie produkcyjne, gdzie istnieją komitety założycielskie oraz tam, gdzie chłopi starają się o pomoc POM.

W powiecie rypińskim GOM zawarły dopiero 70 proc. umów na omłoty zbóż. Również GOM w powiecie lipnowskim nie wywiązały się w 100 proc. w zawieraniu umów na omłoty zbóż.

Prezydia Rad Narodowych oraz GOM za mało pracują nad utworzeniem jak największej ilości stacji punktów omłotowych, które umożliwiłyby pełne wykorzystanie maszyn i uchroniły je przed awariami powstającymi często w czasie przewozów maszyn z jednego gospodarstwa na drugie.

Braki i niedociągnięcia stwierdzone w czasie kontroli wynikały ze złej organizacji pracy wielu POM jak i GOM oraz braku kontroli i opieki Prez. Rad Narodowych. Wpłynęła na to również niedostateczna mobilizacja polityczna POM i GOM do wykonania postawionych przed nimi zadań.

W związku z pewnymi jeszcze brakami w przygotowaniach do akcji żniwno - omłotowej KP i KG PZPR udzielą jak najdalej idącej pomocy PRN i GRN w kierunku szybkiego i sprawnego przeprowadzenia kampanii żniwno - omłotowej.

Organizacje partyjne zaostrzą czujność wobec machinacji wroga, który stara się przeszkodzić nam w sprawnym przeprowadzeniu akcji żniwno - omłotowej.

A więc wytężmy wszystkie siły do walki o sprawne i terminowe przeprowadzenie kampanii żniwno - omłotowej.

Pierwsi w województwie rozpoczęli koszenie żyta

Otrzymaliśmy meldunek od naszego korespondenta Witolda Welmana, że chłopi gminy Złotniki Kujawskie, w pow. inowrocławskim jako pierwsi w województwie rozpoczęli koszenie żyta.

Atak reakcji brytyjskiej na dziekana Hevletta Johnsona za zdemaskowanie zbrodni amerykańskich ludobójców w Korei

LONDYN (PAP). — Dziekan katedry w Canterbury, dr Hevlett Johnson, po powrocie z Chin zwołał konferencję prasową z udziałem przeszło 60 dziennikarzy i fotoreporterów. Na konferencji tej dr Johnson omówił szeroko fakty, świadczące o stosowaniu przez Amerykanów w Korei broni bakteriologicznej. Dr Johnson podkreślił, że dowody stosowania tej broni są niezbite.

Konferencja prasowa dziekana Johnsona znalazła głośne echo na łamach prasy i w opinii publicznej. W Izbie Gmin wywiad wywołał zamieszanie. Wielu posłów konserwatywnych złożyło wniosek o odwołanie dziekana Canterbury z urzędu. Sprawa dziekana jest także debatą w Izbie Lordów. Reakcyjna prasa brytyjska ostro atakuje dr Johnsona, oskarżając go nawet o „zdradę państwa". Z oskarżeniem takim ma wystąpić w Izbie Gmin posłanka konserwatywna, Ward.

Jak donosi „Daily Worker", dr Johnson złożył oświadczenie, że opracuje wkrótce broszurę, w której opublikuje wszystkie niezbite dowody stosowania przez Amerykanów w Korei broni bakteriologicznej. Broszurę tę wyda Towarzystwo Przyjaźni Angielsko-Chińskiej.

Prowokacyjne zarządzenie władz zachodnio-niemieckich

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że władze zachodnio - niemieckie zarządziły w dniu 12 bm. zamknięcie 36 dróg, prowadzących z Berlina Zachodniego do NRD przez zagrodzenie ich.

W pierwszej połowie bieżącego tygodnia na 119 drogach będą ustawione barykady.

Faszystowski terror wobec przywódców związkowych w USA

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Worker" donosi z Nowego Jorku, że władze amerykańskie stosują jawny terror wobec lewicowych przywódców związków zawodowych w Stanach Zjednoczonych i nie cofają się nawet przed morderstwami.

Kilka dni temu, trzej przywódcy Związku Zawodowego Górników Stanu Kentucky — Charles Baker, Samuel Hoskins i Napier, zostali ostrzelani z zasadzki, gdy jechali samochodem z miasta Manchester do Barbourville. Wszyscy trzej zostali ciężko ranni i niedawno ich przewieźć do szpitala. Stan Charles Bakera jest beznadziejny.

„Daily Worker" podkreśla, że w ciągu ostatnich miesięcy dokonano w Stanie Kentucky 17 zamachów na przywódców Związku Zawodowego Górników oraz na lokale związku.

Krajowa narada aktywu partyjno-gospodarczego Przemysłu Naftowego

11 bm. w Krośnie odbyła się Krajowa Narada Aktywu Partyjno-Gospodarczego Przemysłu Naftowego. Udział w naradzie wzięli: min. Górnictwa R. Niesporek, przedstawiciel KC PZPR St. Ciołkowski, wiceminister Górnictwa B. Krupiński, przedstawiciele Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników, ORZZ, Zarz. Woj. ZMP oraz ponad 300 delegatów naszych kopalń i rafinerii.

Jak stwierdzono w całodziennej dyskusji podstawowym zadaniem przemysłu naftowego jest szybkie dostosowanie pracy kierownictwa gospodarczego i partyjnego do nowych potrzeb i zadań obecnego okresu.

Strajk dokerów włoskich

RZYM (PAP). Jak donosi dziennik „Unita" dokerzy wszystkich portów Ligurii — Genui, Savony, Imperii, Vado i Specii, ogłosili 48-godzinny strajk domagając się poprawy warunków pracy.

Ze sportu

Olimpijskie eliminacje w koszykówce rozpoczęte

HELSINKI. W poniedziałek 14 bm. sześć spotkań eliminacyjnych w koszykówce rozpoczęło pierwsze konkurencje XV igrzysk olimpijskich, których otwarcie oficjalne nastąpi w sobotę 19 bm.

W grupie I Kuba pokonała Belgię 59:51 (31:28), Bułgaria zwyciężyła Szwajcarię 68:57 (30:22).

W grupie II Węgry pokonały Grecję 75:38 (37:21), Filipiny zwyciężyły Izrael 57:47 (29:27).

W grupie III Kanada wygrała z Włochami 68:57 (35:25), Egipt pokonał Turcję 64:45 (21:18).

Wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego z radością przyjęte zostało przez masy pracujące całego świata

Prasa światowa po zakończeniu budowy Kanału Wołga-Don im. Lenina

Lotem błyskawicy rozeszła się po całym świecie wieść o zwycięskim zakończeniu pierwszej budowli komunizmu w ZSRR — Kanału Wołga — Don im. Lenina. Wielkie zwycięstwo narodu radzieckiego z entuzjazmem przyjęte zostało przez milionowe rzesze mas pracujących całego świata.

Z Chin, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, Anglii, Indii i wielu innych krajów napływają wiadomości świadczące o tym, że prości ludzie na całym świecie cieszą się ze zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie pokojowym.

Prasa krajów demokracji ludowej serdecznie pozdrawia zwycięstwo ludzi radzieckich, widząc w nim wielki wkład w dzieło pokoju.

PEKIN. Dziennik „Guanmindžibao" wyrażając radość narodu chińskiego w związku z historycznym zwycięstwem budowniczych komunizmu w ZSRR pisze:

„Z okazji nowego zwycięstwa Związku Radzieckiego w budownictwie pokojowym — uruchomienia Kanału Wołga — Don, przesyłamy narodowi radzieckiemu i organizatorowi budownictwa komunizmu w ZSRR — Generalissimusowi Stalinowi gorące i najserdeczniejsze pozdrowienia".

SOFIA. Bułgarski dziennik „Rabotniczesko Dieło" pisze o uruchomieniu Kanału Wołga — Don:

„Wieść o tym, że wody Wołgi połączyły się z wodami Donu wywołała entuzjazm wśród narodu bułgarskiego. Nowy szlak wodny — pisze dziennik „Rabotniczesko Dieło" — połączy Bułgarię z Wołgą oraz ukochaną Moskwą. Masy pracujące Bułgarskiej Republiki Ludowej z całego serca pozdrawiają nieustraszony w pracy i bitwach, pokój miłujący i okryty chwałą naród radziecki kierowany przez Wielkiego Wodza całej postępowej ludzkości Józefa Stalina.

BUKARESZT. „Cała postępowa ludzkość wita serdecznie uruchomienie nowego wielkiego Kanału — pisze dziennik rumuński „Scanteia". Pokój miłujące narody zdają sobie sprawę z tego, że ta ogromna budowla w poważnej mierze sprzyja dalszemu wzrostowi potęgi ekonomicznej ZSRR, a tym samym utrwaleniu bazy materialnej frontu pokoju".

Szerokie zastosowanie najnowocześniejszej techniki przy budowie Kanału Wołga-Don

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda" zamieścił artykuł wybitnego uczonego radzieckiego prof. Dombrowskiego poświęcony mechanizacji prac przy budowie Kanału Wołga — Don im. Lenina.

Prof. Dombrowski stwierdza, że wykonanie tak wielkiego zakresu prac przy budowie Kanału Wołga — Don było możliwe jedynie dzięki szerokiemu zastosowaniu wysokowydajnych maszyn i urządzeń technicznych.

Podstawowe prace ziemne zostały całkowicie zmechanizowane. Masowo używano koparek elektrycznych z czerpakami o pojemności 3 do 4 m kub. i długości wysięgnicy 38—40 metrów. Po raz pierwszy na świecie na terenie pierwszej budowli komunizmu zastosowano gigantyczne koparki kroczące o wadze 1.100 ton, pojemności czerpaka 14 m kub. i długości wysięgnicy 65 metrów. Przy transporcie wydobytej ziemi pracowało tysiące wywrotek od 3,5 do 25 ton oraz 15-tonowych przyczep traktorowych.

Przeszło 30 milionów m kub. ziemi wydobyto sposobem hydromechanicznym przy pomocy potężnych pogłębiarek pływających o wydajności do 900 m kub. na godzinę. Ogromny zakres prac ziemnych wykonano również potężnymi strugami ziemnymi, zwanymi skreperami oraz buldożerami.

Również prace rozładunkowe i załadunkowe były całkowicie zmechanizowane.

Zastosowaniu najnowocześniejszej techniki towarzyszyła racjonalna organizacja pracy.

W zakończeniu prof. Dombrowski stwierdza, że pierwsza stalinowska budowla komunizmu — była wielkim polem doświadczalnym dla radzieckiej techniki budowlanej. Maszyny radzieckie wypróbowane w ciągu krótkiego czasu przez radziecki przemysł budowy maszyn pomyślnie zdały egzamin i wykazały wysokie walory techniczno - eksploatacyjne.

Kategoryczny protest Chin Ludowych w związku z prowokacyjnym ostrzelaniem

przez amerykańskich piratów powietrznych miasta Antung

PEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, min. Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai ogłosił stanowczy protest przeciwko prowokacyjnemu wtargnięciu samolotów amerykańskich do obszaru powietrznego Chińskiej Republiki Ludowej.

W dniu 11 lipca 1952 r. o godz. 13 min. 7 — stwierdza w swym proteście min. Czou En-lai 8 amerykańskich samolotów pościgowych o napędzie odrzutowym typu F—86 nadleciało nad miasto Antung w Chinach Północno - Wschodnich i ostrzelało miasto z broni pokładowej, zabijając i raniąc 49 obywateli chińskich.

Stanowi to nową prowokację, która nastąpiła po zastosowaniu na szeroką skalę przez rząd Stanów Zjednoczonych broni bakteriologicznej w Chinach Północno - Wschodnich.

W związku z tym Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej upoważnił mnie do złożenia stanowczego protestu.

W celu utrzymania napiętej sytuacji na świecie podczas toczących się w Panmundżonie rokowań, rząd Stanów Zjednoczonych kontynuując wyścig zbrojeń i przygotowania do nowej wojny dokonał szeregu agresywnych posunięć, mających charakter bezpośrednich prowokacji przeciwko Chińskiej Republice Ludowej. Nie mówiąc już o tym, że bez żadnych powodów przeciąga on trwające w Panmundżonie rokowania w sprawie zawarcia rozejmu w Korei.

Po zbombardowaniu mających ważne znaczenie dla pokojowego życia narodu chińskiego elektrowni wodnych na rzece Jaluczian, interwenci amerykańscy dokonali w dn. 11 lipca nowej prowokacji. Stanowi to wymowny dowód, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza rozmyślnie zerwać rokowania w sprawie rozejmu w Korei i rozszerzyć zasięg agresywnej wojny na Dalekim Wschodzie.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oświadcza niniejszym uroczyście, że prowokacje rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi chińskiemu zaostrzyły jeszcze bardziej sytuację na Dalekim Wschodzie. Odpowiedzialność za to zaostrzenie sytuacji spada całkowicie na rząd Stanów Zjednoczonych.

Ludobójcy amerykańscy bombardują ludność cywilną Phenianu

PEKIN (PAP). Jak wiadomo w dniu 11 lipca br. amerykańscy piraci powietrzni dokonali masowego nalotu na dzielnice mieszkalne Phenianu i na osiedla podmiejskie.

W dniu tym Amerykanie trzykrotnie bombardowali Phenian, mimo że w mieście nie ma żadnych obiektów wojskowych. Barbarzyńcy amerykańscy szczególnie intensywnie bombardowali i ostrzeliwali z broni pokładowej te dzielnice miasta, które są najgęściej zamieszkałe. Według tymczasowych niekompletnych jeszcze danych w dniu 11 lipca zginęło w Phenianie 2.000 osób spośród ludności cywilnej, a przeszło 4.000 osób odniosło rany.

Lotnicy amerykańscy zrzucili na Phenian znaczną ilość bomb napalmowych.

W nocy z 11 na 12 lipca amerykańskie „twierdze latające" dokonały nowego nalotu na dzielnice mieszkalne Phenianu. Również i tym razem celem tego barbarzyńskiego nalotu była eksterminacja ludności cywilnej o czym świadczy fakt, że amerykańscy piraci powietrzni bombardowali szczególnie zaciekle zachodnią część miasta, która jest najgęściej zaludniona. Wielu mieszkańców Phenianu zginęło wskutek eksplozji bomb rozpryskowych, które wybuchają w powietrzu i których odłamki rażą śmiertelnie w znacznym promieniu od miejsca wybuchu. Wielu zginęło w płomieniach pożarów spowodowanych przez bomby napalmowe.

W dniu 11 lipca amerykańscy piraci powietrzni dokonali także barbarzyńskich nalotów na szereg innych miast Korei Północnej, w tym na Wonsan, Hamhyn i Czonczin.

Pracą dla Ojczyzny witamy Zlot

(Dokończenie ze str. 1).

Młodzież walczy o opanowanie przodujących metod produkcyjnych. Młodzieżowcy Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych zastosowali metodę Żandarowej, inicjatorem tej że metody w Toruńskiej Fabryce Kotłów i Maszyn jest delegat na Zlot Tadeusz Król, inicjatorem metody Kowalowa w T-8 jest delegat na Zlot młody technik Stanisław Pilarowski.

ZLOT ŚWIĘTEM CAŁEJ MŁODZIEŻY

Już bliski jest dzień 20 lipca, kiedy dwieście tysięcy chłopców i dziewcząt — przedstawicieli całej młodzieży polskiej — spotka się w Stolicy na Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, Ci, którzy zwyciężyli w szlachetnej walce o pierwszeństwo wypełnią ulice i place Warszawy entuzjazmem radosnej młodości.

Zanim jeszcze ponad pięciotysięczna delegacja młodzieży województwa bydgoskiego wyjedzie do Stolicy, odbędzie się wieczorem 18 lipca br. wielki wiec młodzieży na Placu Bohaterów Stalingradu w Bydgoszczy. Tego wieczoru będziecie mogli widzieć wesołe tańce, słyszeć piękne ludowe i masowe piosenki w wykonaniu wojewódzkiego zespołu pieśni i tańca.

19 lipca wyruszą do Warszawy pociągi zlotowe. Młodzież odprowadzi swoich delegatów na stację.

Znowu wystąpią orkiestry i zespoły artystyczne.

A potem, kiedy zapadnie zmierzch roztańczą się młodzi na ludowych zabawach.

Dzień otwarcia Zlotu wypełnią od rana do nocy ciekawe imprezy. Przed południem — kiermasze książkowe organizowane w różnych punktach miasta. Młodzież zapełni kina, ze śpiewem na ustach pójdzie na boiska i stadiony, gdzie odbędą się liczne pokazy sportowe. Po południu ukażą się na niebie samoloty, szybowce i latające modele.

Liga Lotnicza zorganizuje wielką imprezę na Placu Szubińskim. A potem znowu muzyka, pieśni i tańce.

Podobnie interesująco zapowiada się program drugiego dnia Zlotu. W dzień Wyzwolenia zbierze się młodzież w zakładach pracy, aby wysłuchać przemówienia ukochanego przez całą młodzież Prezydenta Bolesława Bieruta. Aby wysłuchać ślubowania, jakie złożą uczestnicy Zlotu.

Po uroczystym wręczeniu dyplomów, nagród i proporców przechodnich przodującym młodzieżowcom i brygadom, cała młodzież wyruszy w pochodzie po ulicach Bydgoszczy. Po południu trzeciego dnia Zlotu wielka zabawa nad Brdą. Na tratwach wystąpią zespoły artystyczne. Na niebie zapłoną sztuczne ognie.

Pięknie i wesoło będzie w Bydgoszczy podczas dni Zlotu.

Pięknie i wesoło będzie w gromadach, gminach i miasteczkach całego województwa.

Młodzi współgospodarze Ludowej Ojczyzny wykażą swoją gotowość do wykonywania obowiązków obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Plenarne posiedzenia KG PZPR w województwie bydgoskim

We wszystkich gminach województwa bydgoskiego odbywają się plenarne posiedzenia Komitetów Gminnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poświęcone omówieniu zagadnień VII Plenum KC i wytyczeniu aktualnych zadań dla umocnienia spójni między miastem i wsią.

Na plenum KG w Radziejowie, pow. Aleksandrów żywo dyskutowano nad zadaniami wynikającymi z VII Plenum.

Tow. Stefan Tomczak zdemaskował kułaka Zabłockiego z gromady Czołowo, który mimo obowiązującej ustawy nie odstawia dotychczas mleka, lecz spekuluje jego przetworami. Kułaka należy zmusić do wykonania obowiązku zgodnie z praworządnością ludową. Towarzysze w dyskusji zwrócili uwagę na konieczność wywiązywania się z dostawy żywca i mleka wszystkich chłopów objętych obowiązkiem oraz wskazali na potrzebę wzmocnienia pracy polityczno - uświadamiającej wśród pracującego chłopstwa.

Tow. Józef Drzewucki z gromady Pruchnowo skrytykował towarzyszy z podst. org. part. za ich bierność. Wykazał, że nie potrafili wyciągnąć konsekwencji w stosunku do takich jak Szczerbiak, Zieliński i Stefański, którzy przeszkadzali w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych.

Sekretarz KG z gminy Łęk, pow. Włocławek tow. Kobiernicki stwierdził, że aktyw w gminie powinien pomagać org. part. w celu wzmożenia czujności i usuwać ludzi, którzy nie wywiązują się należycie z zadań, jakie powierzyła im Partia. Np. sołtys z gromady Rybnice, gmina Łęk — utrzymywał kumoterskie stosunki z kułakami i biorąc z nich przykład nie wywiązywał się z obowiązków wobec Państwa. Zalega on w dostawie mleka około 600 litrów.

Zadawalaliśmy się tym, mówił tow. Kobiernicki, że niektórzy chłopi przekraczali plany, a robiliśmy za mało, ażeby przekonać wszystkich chłopów o konieczności terminowego wykonania obowiązków. Musimy ulepszyć styl naszej pracy i wzmóc naszą aktywność, aby wytyczne VII Plenum KC Partii skutecznie realizować.

Na plenum KG Chełmno-wieś dyskutanci krytykowali kierownictwo GS Chełmno-wieś, które nie spełnia należycie swego zadania. Sekretarz podst. org. part. z gromady Klamry, gmina Chełmno-wieś tow. Tajs wskazał na niewłaściwy dobór kadr, na skutek czego w GS w gminie Chełmno-wieś powstają duże straty. Przykładem może być magazynierka z tej spółdzielni, która oświadczyła, że jak ją zwolnią z pracy to i tak mydła i proszku starczy jej na cały rok. Fakty takie świadczą o braku czujności kierownictwa GS, o braku znajomości terenu i ludzi.

W gminie Papowo Biskupie, pow. Chełmno towarzysze wskazywali na brak troski ze strony Pow. Zakładów Mleczarskich, których pracownicy każą chłopom po kilka razy jeździć, celem odbioru należności za dostawę mleka do GKS odległego o 15 km.

Tow. Wyrwiński z gromady Mazanki skrytykował GOM w Radzyniu, który niesolidnie wyremontował maszyny.

Warunkiem uzyskania dalszych postępów winna być stała troska komitetów partyjnych o ulepszenie pracy naszych GOM-ów i POM-ów.

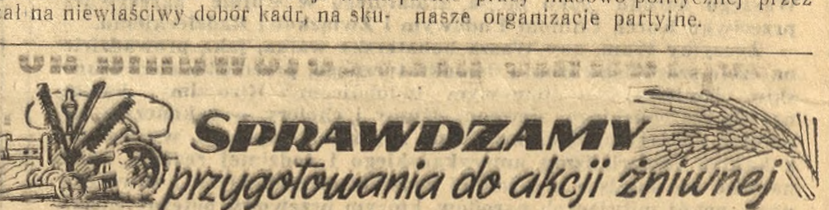
W gminie Łasin, w pow. grudziądzkim ani KG, ani Prez. GRN nie potrafiły do chwili obecnej przeprowadzić popularyzacji spółdzielni produkcyjnych wśród pracujących chłopów. Rezultat jest taki, że w gminie Łasin nie ma ani jednej spółdzielni produkcyjnej.

— Nie potrafiliśmy — mówił tow. Maciejewski — wykorzystać dotychczas w pełni tak doskonałego środka popularyzacji gospodarki zespołowej, jakim są wycieczki do spółdzielni produkcyjnych indywidualnych chłopów. Osiągnięcia byłyby większe, gdyby praca organizacyjna w dziedzinie rozwijania spółdzielczości produkcyjnej była lepiej skoordynowana i przemyślana.

— Każda gromada może wykonać w całości swoje plany — mówił na zebraniu w gminie Sicienko, pow. bydgoskiego tow. Józef Sobczak. — Najlepszym dowodem tego może być przykład naszej gromady, która akcję żniwną ukończy na jeden dzień przed terminem i odstawi zboże według planu zaraz po zbiorze.

Tow. Tomaszewska z gminy Lamberg, pow. brodnickiego ostro napiętnowała kułaka Serwatkę, który ociąga się ze świadczeniami na rzecz Państwa. Towarzysze domagali się ukarania samowoli kułackiej.

Niedzielne plenarne posiedzenia Komitetów Gminnych wykazały, że ważnym czynnikiem w podnoszeniu produkcji rolnej oraz w umocnieniu spójni między miastem i wsią jest wzmożenie pracy masowo-politycznej przez nasze organizacje partyjne.



Szybki przebieg żniw zależy od przygotowania

„Dobre przygotowanie maszyn — gwarancją sprawnego sprzętu zboża". — Takim hasłem kieruje się w pracy Instytut Doświadczalny w Brudzyniu, pow. Żnin.

Wszystkie maszyny Instytutu zostały na czas wyremontowane i czekają na rozpoczęcie akcji żniwnej. — Trzeba zaznaczyć, że maszyny i sprzęt jak: 3 snopowiązałki motorowe, 2 konne, 1 żniwiarka, 6 grabiarek, 20 wozów żniwnych, 4 traktory, 2 młocarnie, 1 lokomobila zostały wyremontowane na miejscu i we własnym zakresie przez brygadiera traktorowego Edmunda Płaczkowskiego oraz kowala Józefa Mazura.

Ż. Gęsiński

GS we Wtelnie przygotowana do żniw...

GS w gminie Wtelno, pow. Bydgoszcz, zaopatrzyła swe filie w dostateczną ilość potrzebnych artykułów takich jak smary do maszyn, oliwa, sznur i płachty do snopowiązałek itp.

Magazyny są oczyszczone i gotowe do przyjęcia zboża oraz wyposażone w dostateczną ilość worków celem wypożyczania ich rolnikom w czasie omłotów.

...ale w GOM maszyny czekają na remont

Z przygotowaniami GOM we Wtelnie, mimo złożonego do POM sprawozdania przez kierownika, jakoby wszystkie maszyny były wyremontowane i czekają na rozpoczęcie żniw nie jest dobrze.

Np. w podpunkcie GOM w Witoldowie stoją jeszcze niewyremontowane maszyny.

Jak stwierdzają chłopi, kierownik GOM nie troszczy się o należyte przygotowanie maszyn do akcji żniwnej. Dowodem tego może być np. fakt, że nie przybył on na sesję Prezydium GRN w celu złożenia sprawozdania z gotowości GOM do akcji żniwnej.

Sądzimy, że sprawą remontów GOM we Wtelnie zajmą się odpowiednie czynniki i nauczą niesumiennego kierownika właściwego stosunku do swych obowiązków.

Wiktor Szala

Zobowiązania spółdzielców z Zędowa

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Żędowie, pow. Szubin postanowili uczcić 8 rocznicę Manifestu Lipcowego wzmożoną pracą.

M. in. dokonają oni sprzętu zbóż w ciągu 10 dni, tj. o 4 dni przed terminem, ukończą podorywki w 5 dni po sprzęcie zbóż, 30 proc. zboża omłócą podczas akcji żniwnej, a na 15 ha zasieją poplony.

Spółdzielcy z Żędowa wezwali do współzawodnictwa spółdzielnię produkcyjną w Wąsoszu.

Ludwika Lachtara

Pomoc przednówkowa dla wsi

Znaczna część zboża, które chłopi sprzedają Państwu w ramach obowiązkowych odstaw zboża na zaopatrzenie ludności pracującej miast, wraca z powrotem na wieś, jako pomoc przednówkowa dla małorolnych chłopów.

W woj. poznańskim np. Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" rozprowadziła już na pomoc przednówkową ponad 500 ton mąki żytniej, sprzedawanej chłopom w cenie 1.11 zł. za 1 kg.

W pierwszym rzucie dostarczono mąkę powiatom: Konin, Koło, Czarnków, Turek i Trzcianka.

Mąkę tę rozprowadzają PZGS-y i GS-y wśród chłopów, wytypowanych przez komisję społeczną przy Gminnych Radach Narodowych. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Obornikach otrzymała do rozprowadzenia wśród chłopów 8.460 kg mąki, z czego przeznaczono na gminę Oborniki - południe 2.000 kg, a na biedniejszą gminę Oborniki-północ 6.460 kg. Mąkę otrzymało już 42 gospodarzy.

W woj. rzeszowskim przeznaczono na pomoc przednówkową 1.900 ton mąki żytniej 82-procentowej.

Dotychczas PZGS-y sprzedały chłopom 1.142 tony mąki. Z pomocy przednówkowej skorzystali przede wszystkim małorolni chłopi, posiadający liczną rodzinę.

Młodzieży — rozszerzajmy i wzbogacajmy socjalistyczne współzawodnictwo!

Braterskie pozdrowienia walczącej o pokój i socjalizm młodzieży świata!

Czyn Zlotowy młodzieży – szkołą patriotyzmu

Od Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej — dzieli nas już kilka dni. Delegaci już wybrani. Są nimi najlepsi spośród dwóch milionów naszej przodującej młodzieży miast i wsi, zrzeszonej i niezrzeszonej, pracującej i uczącej się. Dwa miliony bowiem stanęły do Czynu Zlotowego, dwa miliony odpowiedziały na hasło Zlotu — co uczyniłeś dla Ojczyzny, aby była piękniejsza, bogatsza, silniejsza? — zwycięskim współzawodnictwem o najlepsze wyniki produkcji, w nauce, sporcie, w pracy społecznej i kulturalno - oświatowej.

Wśród kilkuset tysięcy Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, Stolica i miasta zlotowe ze szczególną radością powitają młodych przodowników produkcji przemysłowej i rolnej. Będą oni reprezentowali tych wszystkich, którzy uczestniczą we współzawodnictwie socjalistycznym.

Delegat na Zlot, brygadzista jednej z przodujących brygad młodzieżowych — brygady im. Hibnera w Stoczni Gdańskiej, Józef Maluk, mówi: „Nie najważniejsze, kto zwycięży, ale to, że dzięki współzawodnictwu podnosimy na stałe wydajność naszej pracy, uczymy się nawzajem coraz lepiej pracować, a dzięki tej pracy rozkwita i rośnie w siłę nasza Ojczyzna".

Tak samo myśli młodzież setek miast i tysięcy gromad. Rozumie bowiem swój wysiłek w pracy i nauce jako najważniejszy obowiązek patriotyczny. Wie, że walka o realizację Planu Sześcioletniego jest walką o socjalizm, o Polskę silną, że jest ważnym i niezbędnym wkładem polskiego narodu w ogólnoludzkie dzieło utrwalenia pokoju, usunięcia groźby wojny.

Uwielokrotniony wysiłek produkcyjny młodzieży w odpowiedzi na apel zlotowy — jest jej konkretną, bezpośrednią odpowiedzią na słowa Prezydenta Bolesława Bieruta: „Walka o pokój i realizacja Planu Sześcioletniego, to główne dziś i najważniejsze sprawy, które decydują o utrwaleniu i zabezpieczeniu niepodległości naszego narodu, które decydują o sile, o bogactwie, o znaczeniu historycznym, o roli i przyszłości naszej Ojczyzny".

Obok współzawodnictwa produkcyjnego przez wszystkie środowiska młodzieży przepływa fala współzawodnictwa w zakresie nauki, pracy społecznej i kulturalnej oraz sportu. Czyn Zlotowy stał się szkołą wychowania patriotycznego, porwał serca, wyobraźnię i umysły dwóch milionów chłopców i dziewcząt. „Zrozumieliśmy pełniej, niż kiedykolwiek — piszą uczestnicy narady przedzlotowej w liście do Towarzysza Bieruta — że w naszych warunkach socjalistycznego budownictwa miarą wartości każdego człowieka jest jego stosunek do pracy dla Ojczyzny".

DARY OJCZYZNY

W ciągu pierwszych dwóch lat Planu Sześcioletniego przemysł socjalistyczny przyjął do pracy trzysta pięćdziesiąt tysięcy młodzieży. Młodzież wznosi wielkie budowle socjalizmu — w Nowej Hucie i w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. 70 proc. załogi stanowi młodzież, w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie — 65 proc., w Kombinacie Bawełnianym w Piotrkowie — 55 proc. Młodzież stanowi większość w przodujących spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

Polska Ludowa daje młodzieży pracę, zawód, pozycję w społeczeństwie. Polska Ludowa wyzwoliła młodzież z głodu i nędzy. Młodzież radować się może realnymi wynikami swej pracy, widzi jak w jej rękach, w jej oczach rośnie wspaniały gmach Ojczyzny. Polska Ludowa wyzwoliła młodzież z beznadziejności życia, braku perspektyw rozwoju i awansu społecznego, wyzwoliła z poczucia zbędności w społeczeństwie.

Polska Ludowa wyzwoliła młodzież z ciemnoty i zacofania. Ani jedno dziecko nie pozostanie już nigdy poza szkołą, niczyje zdolności nie zostaną zmarnowane, niczyje zainteresowania nie zrealizowane. Przed każdym chłopcem i dziewczyną droga do wiedzy i kultury stoi otworem. Dopiero w Polsce Ludowej cała bez wyjątku młodzież poznaje piękno i bogactwo ojczystego języka, literatury, historii. Młodzież korzysta z wypoczynku i sportu poznając piękno krajobrazu Ojczyzny, piękno polskiego morza i gór, których dawniej miliony dzieci i młodzieży nie widziały nigdy w życiu.

Prawa młodzieży, miłość i zaufanie narodu oraz nadzieja, którą wiąże z młodzieżą władza ludowa i Partia, znalazły wyraz w projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: „Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju".

MARZENIE CAŁEGO ŻYCIA

Tym większe jest przywiązanie młodzieży do Ojczyzny. Tym silniejsze są bodźce do wytężonej pracy i walki o pokój i socjalizm, umacniające w młodzieży patriotyczną dumę i wiarę w wielką przyszłość i rozkwit Ojczyzny.

Jeden z uczestników Czynu Zlotowego, uczeń szkoły podstawowej w Wesołej koło Dynowa, Alfred Bogusz, napisał w liście do „Sztandaru Młodych": „Stawiam sobie bardzo poważne zadanie — zdobyć Order Budowniczego Polski Ludowej. Nie będzie to zadanie wykonane przed Zlotem, lecz za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat".

W tym marzeniu — a raczej konkretnym planie życiowym młodego chłopca — zawarła się wielka miłość do Polski Ludowej, zawarł się patriotyzm nowego typu — patriotyzm socjalistyczny. Dla Bogusza i tysięcy jemu podobnych Czyn Zlotowy jest tylko jednym z wielu dowodów gorącej i ofiarnej miłości Ojczyzny.

„Walka o przodownictwo, pragnienie przodowania, marzenie o zdobyciu imienia przodownika — pisze młodzież do Prezydenta Bolesława Bieruta — stały się codzienną potrzebą polskiej młodzieży".

Młodzież porywają rzeczy wielkie i trudne. Patriotyzm socjalistyczny wymaga ofiarności, wielkiego i trudnego codziennego wysiłku na froncie pokojowej pracy. Bohaterstwo staje się powszednie, z bajki i mitu przekształca się w czyn tak dobrze znany, że aż niekiedy może mniej doceniany.

Na wielu zebraniach przedzlotowych padało pytanie: czy w Polsce Ludowej można zostać bohaterem? Odpowiedź została już przedyskutowana i sformułowana. W Polsce Ludowej można zostać bohaterem. Najprostsza droga do bohaterstwa wiedzie poprzez patriotyczny czyn pracy socjalistycznej.

DROGA DO BOHATERSTWA

Bohaterstwo pracy socjalistycznej w imię miłości Ojczyzny — to droga rozwoju młodzieży radzieckiej, Komsomołu. Dzięki temu bohaterstwu stał się on tym, czym jest — przykładem dla młodzieży całego świata, a zwłaszcza dla młodzieży narodów budujących podstawy socjalizmu.

„Praca w imię budowania socjalizmu, praca dla swej Ojczyzny, dla swego narodu, czyni z niej sprawę honoru, sprawę chwały i bohaterstwa — powiedziała na naradzie przedzlotowej w Warszawie Zinaida Fiodorowa, sekretarz Komsomołu. — Ta praca wzbudza uczucie dumy ze swej Partii, ze swego ukochanego Rządu, który udostępnił młodzieży wszelkie drogi do pracy dla siebie, dla swego narodu. To uczucie pomaga w śmiałym kroczeniu na drodze do osiągnięcia celu, do budowania socjalizmu i budowania komunizmu. Taka praca zmienia wszelkie trudności napotkane na drodze do celu".

Przykład bohaterskiego Komsomołu przyświeca naszej młodzieży, przede wszystkim jej czołowemu oddziałowi — ZMP. W ręce młodzieży najlepsze siły narodu polskiego składają dorobek całych pokoleń. W młodzieży naród widzi swą przyszłość, w niej pokłada całą swą ufność i nadzieję. Młodzież pragnie być godna tego zaufania i nadziei, jej patriotyczny Czyn Zlotowy jest nowym dowodem oddania i wierności sprawie narodu i Ojczyzny.

Jest to nowa wygrana bitwa, którą młodzież wzmocniła zwycięską walkę naszego narodu o słoneczną przyszłość Ojczyzny. Jest to nowa wygrana bitwa, która pokazuje naszej młodzieży dalszą drogę — drogę coraz ofiarniejszej, coraz pełniejszej służby Ojczyźnie.

B. O.

Jerzy Skokowski

Młodym bohaterom pracy

Ja tylko takie cenię męstwo,
Kiedy nie losu szczęśliwa karta
Ale siła, rozum i wola uparta,
prowadzą do zwycięstwa.

Nie ten jest bohaterem dla mnie,
Kto się wynikiem łatwym chlubi,
Lecz ten, co pracę swą polubił
I z trudnościami wciąż się łamie.

Ten godzien jest dostąpić chwały,
Kto po zwycięstwie nie spoczywa,
Lecz się po nowe wciąż wyrywa
I w walce o nie jest wytrwały.

Tych cenię, co się nie boją śmiałych marzeń
I którym obcy jest strach przed klęską
Bo w piersiach noszą płomień i męstwo
A godność na sztandarze.

W pełni realizować inwestycje w spółdzielniach produkcyjnych

Pomyślne i terminowe przeprowadzenie realizacji planów budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych zależy przede wszystkim od tego, czy Prezydia PRN żyją dostatecznie tymi zagadnieniami czy mają dokładne rozeznanie terenu pod względem remontów czy budowy budynków mieszkalnych w spółdzielniach produkcyjnych.

Towarzysz Bierut w swoim referacie na VII Plenum KC — powiedział: „Najwyższy czas, aby partia odrzuciła i potępiła jak najkategoryczniej zarówno szkodliwe sekciarstwo jak i oportunistyczne niedocenianie i lekceważenie nie w słowach, lecz w czynach, tak decydującej i zasadniczej sprawy, jak rozwój i umacnianie socjalistycznych form gospodarki w rolnictwie. Najwyższy czas, aby zerwać z traktowaniem zadań i pracy w dziedzinie spółdzielczości chłopskiej w ogóle, a spółdzielczości produkcyjnej w szczególności, jako jednej z wielu akcji, która się w pewnym momencie rozpala jak fajerwerk i gaśnie..."

Jedną z form umocnienia kolektywnej gospodarki jest pomoc udzielana przez Prez. PRN w realizowaniu inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych.

W referacie Budownictwa Wiejskiego Prez. PRN w Szubinie są wykazy zaplanowanych prac w spółdzielniach produkcyjnych. Instruktorzy tego referatu Krygier i Szulc stwierdzają, że prace przy budowach w spółdzielniach produkcyjnych przebiegają planowo. Np. budowa obory w spółdzielni produkcyjnej w Iwnie jest w pełnym toku i w najbliższym czasie zostanie oddana do użytku. W spółdzielni produkcyjnej Karmelita zakończono ostatnio budowę kurnika. Podobnie na budowę stodoły w spółdzielni produkcyjnej Szubin-wieś już w marcu zwieziono potrzebne materiały, tylko brak papy, smoły i gwoździ wstrzymuje rozpoczęcie pracy. Tak samo wygląda sprawa z budową stodoły w spółdzielni produkcyjnej Rozstrzębowo.

Cóż z tego, że referat Budownictwa Wiejskiego Prez. WRN wysłał zamówienia na gwoździe do Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego Hurtowni Wojewódzkiej w Toruniu, kiedy do tej pory nikt nie interweniował w tej sprawie, mimo, że CHPM uparcie milczy.

Opieszałość ta ma jednak inne źródła. Referat Budownictwa Wiejskiego Prez. PRN w Szubinie nie zna dokładnie terenu pod względem możliwości wykonania prac budowlanych. Np. spółdzielnia produkcyjna Szubin-wieś posiada wszelkie materiały do budowy, a więc gwoździe, smołę i papę, których brak stwierdzali obydwaj referenci tylko, że z Prez. PRN nikt jakoś do tej pory nie zajął się tą sprawą, mimo że spółdzielcy już kilkakrotnie o to prosili.

Podobna sytuacja istnieje i w innych spółdzielniach. Np. w Rozstrzębowie zwieziono materiały na budowę dwóch stodół w marcu, ale brak gwoździ zahamował przeprowadzenie prac.

A oto inny przykład braku zainteresowania się Prez. PRN w Szubinie zagadnieniami realizacji inwestycji budowlanych w spółdzielniach produkcyjnych.

Toruńskie Zakłady Terenowego Przemysłu Budowlanego Cegielnia Lubicz nadesłały na budowę chlewni w spółdzielni produkcyjnej Redkowo 20 tys. sztuk cegły już w marcu, ale budowy nie rozpoczęto ponieważ materiały są najgorszego gatunku, cegła rozsypuje się i nie nadaje się w ogóle do użytku. Komisja z Wydziału Budownictwa Prez. PRN będąc w spółdzielni Redkowo zbadała tę sprawę i uznała, że cegły na skutek wadliwej produkcji nie nadają się do budowy.

Spółdzielcy już kilkakrotnie interweniowali w Toruńskich Zakładach Terenowego Przemysłu Budowlanego, ażeby ktoś przyjechał i załatwił tę sprawę. Lecz dotychczas nikt nie przybył a do spółdzielni nadesłano tylko rachunek z wyznaczeniem terminu uiszczenia należności za cegłę. Prez. PRN mimo, że zna dokładnie sprawę, to jednak nie pomaga spółdzielcom w Redkowie w pokonaniu tych trudności.

Prez. PRN w Szubinie nie może dopuścić do tego, ażeby spółdzielcy z Redkowa płacili Toruńskim Zakładom Terenowego Przemysłu Budowlanego za produkcję braków.

Prez. PRN zadowoliło się również tym, że Zarząd Melioracji Wodnych w Toruniu jeszcze w lutym br. sporządził kosztorysy budowy zaplanowanych studni w Żurawi, Dąbrówce Słupskiej, Iwnie i in. i na tym prace zakończono.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że referat Budownictwa Wiejskiego przy Prez. PRN nie posiada dokładnego rozeznania terenu, nie przywiązuje dostatecznej wagi do realizacji planów i nie pomaga spółdzielcom w pokonywaniu trudności przy pracach związanych z budową czy odbudową budynków w spółdzielniach produkcyjnych.

Wskazane jest, aby Prezydia Powiatowych Rad Narodowych oparły się na konkretnym, szczegółowym planie, aby sporządziły dokładne wykazy robót inwestycyjnych, zabiegały o terminową realizację zamówień i pilnowały normalnego przebiegu robót inwestycyjnych w spółdzielniach produkcyjnych na terenie województwa bydgoskiego.

Stanisław Płodzidym

Usprawnić przygotowania do konferencji partyjno-technicznej w Inowrocławskich Zakładach Sodowych w Mątwach

W dniu 6 czerwca na posiedzeniu Komitetu Fabrycznego przy Zakładach Sodowych w Mątwach podjęto uchwałę o zorganizowaniu konferencji partyjno-technicznej w oparciu o doświadczenia Pafawagu.

W celu przygotowania i zorganizowania konferencji egzekutywa powołała komisję zakładową w składzie 18 osób, ze wszystkich oddziałów produkcyjnych.

Komisja zakładowa w planie swoim zwróciła przede wszystkim uwagę na wąskie gardła, które stwarzają trudności jak np. racjonalne wykorzystanie wody do produkcji, automatyzacja i usprawnienie aparatury produkcyjnej.

Z przygotowaniem do konferencji partyjno-technicznej zapoznani zostali wszyscy sekretarze oddziałowych organizacji partyjnych. Przeprowadzono według planu odprawy z agitatorami, wszyscy agitatorzy otrzymali zadania zapoznania całej załogi z celem konferencji. W dniach od 7 do 13 czerwca, we wszystkich oddziałach zakładu odbyły się narady wytwórcze i zebrania oddz. org. partyjnych, na których zapoznano załogę z uchwałą Komitetu Fabrycznego. Nie wszyscy robotnicy są jednak należycie zapoznani z celem konferencji.

W ostatnim czasie w kotłowni II na krótkich pogadankach przed rozpoczęciem pracy wspólnie omawiano możliwości usprawnień — każdy na swoim odcinku pracy powinien pomyśleć nawet nad najmniejszym ulepszeniem. Szeroko dyskutowano nad sprawą ulepszenia koryta do transportu szlaki. W rezultacie przeprowadzanych pogadanek wypłynęły w kotłowni II dwa wnioski racjonalizatorskie. Tow. Stanisław Kasprzak usprawnił pracę pompy podającej mleczko wapienne na oczyszczalnię wody, a tow. Leon Kurczewski, złożył wniosek, ażeby przy wzbudnicach turbiny założyć wstrzymywacze szczotek.

Mimo niewątpliwych osiągnięć przygotowania do konferencji partyjno-technicznej mają jeszcze wiele braków.

Organizacja partyjna nie potrafiła należycie wprowadzić propagandy wizualnej i poglądowej. Ograniczono się zaledwie do wywieszenia kilku haseł w halach produkcyjnych.

„Uruchomiono radiowęzeł fabryczny, przez który po kilka razy dziennie nadawane są wyniki z dziedziny racjonalizacji oraz o napływaniu wniosków racjonalizatorskich" — czytamy w sprawozdaniu. — W praktyce wygląda to trochę inaczej. Na przykład w dniu 4 czerwca przez cały dzień radiowęzeł nadawał muzykę z płyt, ogłaszał wyniki rozgrywek sportowych, w jednym tylko wypadku podano wynik z realizacji zobowiązań jednego oddziału.

W jaki sposób może obsługa radiowęzła podać wyniki napływania wniosków racjonalizatorskich, jeżeli kierownik komórki wynalazczości tow. Maksymilian Karski sam nie jest zorientowany co do ilości napływających wniosków? Tow. Karski stwierdził „na oko", że od 7 czerwca wpłynęło 49 wniosków, a drugie tyle nie zostało jeszcze przekazane przez oddziałowe komisje.



Władysław Skoblewski — jeden z czołowych racjonalizatorów Inowrocławskich Zakładów Sodowych w Mątwach. Dokonał on ostatnio usprawnienia o wartości 5 tys. złotych.

Stwierdził on dalej, że wszystkie wnioski zostały dotychczas złożone tylko przez robotników z wyjątkiem jednego, który złożył inż. Sadowski. Tow. Karski zapomniał o młodych technikach przybyłych z Technikum Chemicznego ze Sławęcic koło Gliwic. Zapomniał o takich jak ZMP-owiec Bernard Woszek z działu chlorku wapnia. Woszek złożył przecież 4 wnioski racjonalizatorskie. Obecnie w związku z przygotowaniem konferencji partyjno-technicznej ma na warsztacie wniosek o skróceniu rurociągu do zbiornika chlorku wapnia. Takich młodych racjonalizatorów jest w Zakładach Sodowych więcej.

Fakt nieznajomości racjonalizatorów świadczy o tym, że nie są oni otoczeni opieką tak ze strony organizacji partyjnej jak i kierownictwa zakładu.

— Towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR powiedział:

„Dziesiątki tysięcy inżynierów i techników wychowanych w naszych uczelniach zasiliło już nasze zakłady... Jest to niewątpliwie bardzo poważny zastrzyk nowych sił, który przy właściwym wykorzystaniu może dać bardzo poważne wyniki w pracy przemysłu. W tym celu należy roztoczyć opiekę nad wykorzystaniem nowych kadr inżynieryjno-technicznych, ułatwić i zorganizować im zdobycie doświadczenia, wszechstronnie przyspieszyć ich proces dojrzewania jako techników, kierowników i organizatorów".

Młodzi technicy - racjonalizatorzy pomagają i służą radą robotnikom, którzy zwracają się o pomoc. Np. tow. Stanisław Janowski opracowywał usprawnienie agregatów. Z pomocą przy rysunkach i obliczaniu przyszedł mu młody technik Bernard Woszek.

Takich jak Janowski było więcej — stwierdza Woszek — był Stanisław Oracz, Władysław Augustyn, Żukowski i wielu innych.

O powodzeniu przygotowania konferencji partyjno-technicznej decyduje dotarcie z jej celami nie tylko do majstrów, techników i inżynierów, ale do każdego robotnika i pobudzenie ich twórczej inicjatywy w kierunku wynalezienia środków, które przyspieszą wykonanie zadań produkcyjnych.

Wielka polityczna robota prowadzona przez organizację partyjną w okresie przygotowawczym do konferencji partyjno-technicznej, winna zmobilizować całą załogę, winna zaktywizować rady oddziałowe i grupy związkowe (jest ich 89), które nie przejawiają żywszej działalności na odcinku uświadamiania załogi. Nie wystarczy przecież rozprowadzić tylko ankiety w sprawie wynalazczości. Organizator grupy związkowej na piecach obrotowych tow. Edmund Łukomski nie powinien ograniczać się tylko w swych pogadankach do agitacji wzywającej do składania wniosków, powinien on więcej w rozmowach indywidualnych dyskutować nad metodami usprawnień agregatów.

Do konferencji partyjno-technicznej jest jeszcze cały miesiąc czasu. Organizacja partyjna winna zatem w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia w pracy politycznej i organizacyjnej podnosić na coraz wyższy poziom aktywność robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych.

Jednym z braków w przygotowaniu konferencji partyjno-technicznej Pafawagu, o której pisał sekretarz KW PZPR we Wrocławiu tow. Karol Krajski było to, że „nie wciągnięto do współpracy w przygotowaniu konferencji pracowników naukowych Politechniki Wrocławskiej, którzy mogliby wnieść wiele cennego przy opracowaniu środków dla przełamania istniejących w zakładzie trudności".

Zakłady Sodowe nawiązały niedawno kontakt z pracownikami naukowymi z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Należy wciągnąć ich do współpracy w przygotowaniu konferencji. To samo dotyczy również wykładowców z Technikum Chemicznego.

Obok narad, zebrań i agitacji indywidualnej szeroko w większym niż dotychczas stopniu trzeba rozwinąć agitację poglądową w postaci gazetek ściennych i Błyskawic. Należy włączyć do tego istniejący radiowęzeł oraz wykorzystać gazetkę zakładową „Głos przodownika".

Saturnin Rybowicz

Skuteczne interwencje „Gazety"

Śladami korespondencji robotniczych nieopublikowanych

JAN NADOLSKI — BRODNICA

Komitet Powiatowy PZPR w Brodnicy zawiadamia, że podjęte zobowiązanie przez pracowników Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewkarzy im. J. Marchlewskiego w Brodnicy zostało zrealizowane oraz świetlica została odnowiona i wyremontowana.

Z. NALASKOWSKI — BYDGOSZCZ

Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia, że wydano zarządzenie umieszczenia wszelkich zarządzeń i ogłoszeń na ścianie plakatowej przy ul. Nakielskiej i Słonecznej.

EWARYST NASKRĘT — BYDGOSZCZ

Rada zakładowa przy Zjednoczeniu Gazownictwa Okręgu Bydgoskiego w Bydgoszczy komunikuje, że koło ZMP zobowiązało się do dnia 18 czerwca br uzupełnić gazetkę „Błyskawica" oraz zmieniać jej treść co 4 dni.

WIKTOR GRYCZA — BYDGOSZCZ

Kierownikowi działu X ZNTK Henrykowi Klinderowi za niewłaściwy stosunek do pracowników udzielono upomnienia.

ADAM TOŁYSZ — BYDGOSZCZ

Rada zakładowa przy Pomorskiej Odlewni i Emalierni zakład nr 1 w Grudziądzu zawiadamia, że pracownicy zajmujący się wydawaniem mleka otrzymali naganę za brak należytej troski o czystość konwi do mleka.

ZYGMUNT CISZMOWSKI — BYDGOSZCZ

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku komunikuje, że Oddział Drogowy w Bydgoszczy przystąpił do naprawy dachu wagonowni w Maksymilianowie.

ZYGMUNT CISZMOWSKI — MAKSYMILIANOWO, pow. Bydgoszcz

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. w Gdańsku wyjaśnia, że wydano polecenie natychmiastowego usunięcia usterek oraz oddania portierni do użytku.

JADWIGA KOWALEWSKA BYDGOSZCZ

Ob. ob. Mańkowski i Skrzypczyński zostali z Fabryki Sklejek zwolnieni za uprawianie spekulacji sklejkami.

JANUSZ KWOLEK — BYDGOSZCZ

Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia, że chuligan Jerzy Boćkowski został umieszczony w Zakładzie Wychowawczym w Szubinie.

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz - Fabryczna zawiadamia, że zebranie podstawowej organizacji partyjnej — koło terenowe nr 3 odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 18, w sali Komitetu Miejskiego PZPR, Pl. Findera 10. Obecność obowiązkowa.

* * *

Komitet Dzielnicowy Bydgoszcz -Kolejowa zawiadamia, że zebranie koła terenowego PZPR odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 18 w sali Komitetu Dzielnicowego. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Konferencja ogólnomiejska Komitetu Obrońców Pokoju

Dziś, 15 bm. o godz. 18.30 odbędzie się konferencja ogólnomiejska Komitetu Obrońców Pokoju, w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (Ratusz), Plac Boh. Stalingradu.

Na konferencję przybyć winni wszyscy aktywiści społeczni oraz zainteresowani.

—o—

Dziś odczyt TWP

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizuje w dniu 15 bm. (we wtorek) o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt na temat: „Niemcy po układzie ogólnym". Odczyt wygłosi wizyt. Wojew. Wydz. Oświaty w Toruniu Władysław Dobrowolski. Po odczycie film dźwiękowy „Sprzymierzeńcy za Łabą". Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

—o—

20 tysięcy złotych na Społeczny Fundusz Budowy Warszawy

W lasku przy ulicy Nakielskiej odbył się wielki festyn ludowy, zorganizowany przez Okręgowy Związek Cechów. Festyn zgromadził około 20 tysięcy mieszkańców Bydgoszczy, którzy przy dźwiękach orkiestr bawili się do późnych godzin wieczornych.

Dochód z festynu wyniósł 20 tys. złotych i przekazany zostanie na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

—o—

Pod ostrym kątem

Telegram

Niedawno czytałem w holu gmachu Urzędu Pocztowego w Bydgoszczy plakat z napisem.

„Korzystaj z telegramu — telegram dociera szybko do najodleglejszych zakątków kraju". Stwierdzić trzeba, że ogromna większość telegramów dociera szybko, ale zdarzają się wypadki, że depesza dłużej idzie od listu.

Ostatnio jedna z naszych czytelniczek przyniosła do Redakcji taki telegram z pieczątką Urzędu Pocztowego w Wawrze koło Warszawy.

Telegram nadany z Wawra do Bydgoszczy dnia 30 czerwca o godzinie 21 został doręczony adresatce Józefie Genet zamieszkałej w Bydgoszczy przy ul. Wł. Bełzy 110 dopiero dnia 3 lipca br.

O zwykły list nie mielibyśmy pretensji, jednak gdy chodzi o telegram, to trochę za długo.

Może Urząd Pocztowy w Bydgoszczy wyjaśni nam tę sprawę.

Oszczędność wody obowiązkiem każdego mieszkańca Bydgoszczy

(B) Bydgoszcz była do niedawna w tym szczęśliwym położeniu, że wody miała pod dostatkiem, w dodatku wody dobrej, najlepszej na terenie naszego województwa.

Od zeszłego roku sprawa zaczęła się pogarszać, bydgoszczanie zaczynają mieć poważne kłopoty z wodą. Dzielnice położone wyżej nie mają wody przez cały dzień, w godzinach południowych nawet w śródmieściu, na wyższych piętrach okresowo zamierają wodociągi. Co się stało, jaka jest przyczyna takiego stanu?

Bydgoszcz korzysta ze zlewni o powierzchni 40 km. kwadr., położonej na terenach leśnych na północ od miasta. Zlewnia ta, to woda gruntowa, zbierająca się w głębi ziemi na skutek opadów atmosferycznych.

Specjalne studzienki pobierają wodę gruntową, pompy tłoczą ją przy pomocy lewarów do pompy zbiorczej, a stamtąd do miasta. Ze stacji wodociągowej prowadzą główne magistrale, z których rozchodzą się boczne przewody, prowadzące do ulic. Jedna z magistral łączy stację z wieżą wodną. Woda znajdująca się w wieży stanowi rezerwę, którą można spotrzebować w okresie wzmożonego zużycia.

Co wpłynęło na obniżkę dostawy wody? Powodów jest kilka. Zmniejszenie się ilości wody nastąpiło przede wszystkim na skutek wyjątkowej suszy w roku ubiegłym.

Wreszcie następną przyczyną trudności jest wielkie zużycie wody przez mieszkańców Bydgoszczy.

Jak bardzo wzrasta zużycie wody, wskazują następujące dane statystyczne: przyrost ludności w latach od 1949 do 1951 wynosił 18 proc. zaś zużycie wody wzrosło o 22 proc.

Specyficzny układ miasta (2/3 terenu leży w kotlinie, jedna trzecia na wzniesieniach) sprawia, że w związku ze zmniejszeniem się ilości dostarczanej wody, a co za tym idzie, z brakiem zapasu w wieży wodnej, okolice Bydgoszczy, położone na górze nie otrzymują wody.

Co kierownictwo Wodociągów i Kanalizacji robi w kierunku polepszenia sytuacji?

Już w zeszłym roku, celem zwiększenia oporu, przymknięte zostały zasuwy do bocznych przewodów, co spowodowało, że najsilniejszy strumień skierowany został do górnych części miasta. Pomogło to się nie na długo.

Dalsze wielkie zużycie wody sprawiło, że ilość jej ciągle się zmniejsza.

Wydane zostały rozporządzenia, polecające ograniczenie zużycia wody w godzinach popołudniowych, zabraniające korzystania z wody wodociągowej do polewania ulic, do prac drogowych itp. Ograniczono o 50 proc. zużycie wody dla ogrodów i zieleńców miejskich, zwrócono się z prośbą do zakładów przemysłowych o to, by w miarę możności w jak największym stopniu korzystały z własnych urządzeń wodociągowych pomp, studzien itp.

Pomoc w tej sytuacji powinno okazać całe społeczeństwo przez oszczędne zużycie wody.

—o—

Werbunek dziewcząt do Szkoły Przysposobienia Zawodowego Budowy Maszyn Górniczych

Z dniem 15 sierpnia 1952 roku Departament Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Górnictwa uruchamia Szkołę Przysposobienia Zawodowego Budowy Maszyn Górniczych dla dziewcząt.

Szkoła trwać będzie 6 i pół miesiąca i szkolić będzie wg. następujących specjalności:

1. Pomoc tokarza.
2. Pomoc ślusarza.
3. Pomoc ślusarza narzędziowego.
4. Pomoc wiertacza.
5. Pomoc spawacza.
6. Pomoc frezera.

W okresie nauki w szkole uczennice mają zapewnione:

1. Bezpłatne zakwaterowanie w internacie szkolnym.
2. Bezpłatne wyżywienie.
3. Bezpłatne umundurowanie.
4. Stypendium.

Po ukończeniu szkoły absolwentki otrzymują świadectwo kwalifikacyjne i zatrudnione zostaną w fabrykach budowy maszyn górniczych (na powierzchni).

Zarobek absolwentki wynosić będzie około 500 zł., przodownice pracy będą zarabiać 800 i więcej zł.

Absolwentki zakwaterowane zostaną w Domu Młodej Robotnicy. Te absolwentki, które posiadają rodzinę w pobliżu miejsca zatrudnienia mogą zamieszkać przy rodzinie.

Zapisy do SPZ Budowy Maszyn przyjmują gminne, miejskie i powiatowe Komendy PO „SP".

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc o przyjęciu do SPZ Budowy Maszyn Górniczych decydował będzie termin zgłoszenia się w Komendzie PO „SP".

Udając się do strefy nadgranicznej zapoznać się trzeba z przepisami

Ponieważ w czasie urlopu wiele osób zamierza wybrać się do domów wypoczynkowych, znajdujących się w strefie nadgranicznej przypominamy o przestrzeganiu następujących przepisów: przede wszystkim osoby wyjeżdżające do strefy nadgranicznej (z wyłączeniem dzieci do lat 13), powinny do czasu wydania dowodów osobistych, posiadać i stale nosić przy sobie ważny dowód, stwierdzający tożsamość (ważną legitymację z fotografią), ponadto zaświadczenie zakładu pracy, nauki lub ZSCh (które nabyć można w biurze Zarządu Okręgu PTTK w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 14) oraz kartę meldunkową. Zaświadczenia zakładu pracy nie potrzebują posiadać osoby mające skierowania FWP, Ministerstwa Zdrowia, lub specjalne książeczki turystyczne, wydane przez Zarząd Główny PTTK. Wszyscy przyjeżdżający do strefy nadgranicznej na okres dłuższy, niż 24 godziny, obowiązani są zameldować się w najbliższym komisariacie MO.

Poruszanie się w strefie dozwolone jest tylko w porze dziennej, w granicach rejonu wyznaczonego w zaświadczeniu lub skierowaniu. Fotografowanie jest w zasadzie dozwolone — nie wolno tylko fotografować specjalnych obiektów, podlegających zakazowi.

Wycieczki grupowe winny być prowadzone przez kierownika, który sporządza 2 listy imienne — jedną z nich złożyć trzeba po przybyciu na miejsce organom MO lub WOP.

Poza tym — każda osoba powinna zapoznać się z przepisami ogólnymi, dotyczącymi ruchu turystycznego na danym odcinku strefy nadgranicznej.

Narada robocza pracowników PCK

(B) W Zarządzie Wojewódzkim PCK w Bydgoszczy odbyła się odprawa robocza pracowników etatowych oddz. powiatowych PCK oraz kierowniczek Ośrodków Szkolenia Młodszych Pielęgniarek.

Na naradzie omówiono dotychczasową pracę oddziałów powiatowych.

Najlepszymi wynikami w pracy wykazał się Zarząd Powiatowy PCK w Nakle, który wykonał plan roczny na odcinku szkoleniowym.

Na zakończenie odprawy zebrani zobowiązali się wykonać swe plany roczne do dnia 30. 11. 1952 r.

J. Kwolek

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Sekretarz Rejkomu" (godz. 16, 18 i 20).

POLONIA — „Ludzie bez skrzydeł" (godz. 17 i 19.15, w niedzielę i święta godz. 15).

WOLNOŚĆ — „Zapora" (godz. 17 i 19).

GRYF — „Poddany" (godzina 17 i 19).

ORZEŁ — „Małżeństwo aktorki" (g. 17 i 19).

BAŁTYK — „Pogromca atamana" (g. 17 i 19).

MIR — „Na granicy".

ROZMAITOŚCI — Program aktualności nr 29/52.

OGRODOWE BAGATELA — „Błękitne miecze" (o zmroku).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ nieczynny.

TEATR MŁODEGO WIDZA — przerwa letnia.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa ku czci Alojzego Jiraska.

DYŻURY NOCNE APTEK SPOŁECZNYCH M. BYDGOSZCZY

Od soboty, dnia 12 lipca br. godz. 22 do soboty dnia 19 lipca br. godz. 8 rano dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy — pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 16 ul. Dworcowa nr 48 tel. 24-66.

Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie:

Apteka Społeczna nr 12, ul. Grunwaldzka nr 37 tel. 34-31. Zaznacza się, że dyżur nocny trwa od godz. 22—8 rano.

Ze sportu

Już tylko tydzień dzieli nas od startu V „Wpławu przez Bydgoszcz"

(B) W czwartek mija termin nadsyłania zgłoszeń do wielkiej imprezy „Gazety Pomorskiej" — „Wpław przez Bydgoszcz". Ci wszyscy, którzy mają zamiar startować w V „Wpławie przez Bydgoszcz" winni niezwłocznie nadesłać swe zgłoszenia do Redakcji „Gazety Pomorskiej" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Przypominamy, iż w zgłoszeniu należy wymienić nazwisko i imię, rok urodzenia i ewentualną przynależność klubową.

Start do pierwszego biegu nastąpi o godz. 11. Zawodnicy miejscowi i zamiejscowi stawią się o godz. 9.15 na boisku Gwardii przy ul. Sportowej.

Każdy uczestnik wyścigu, który ukończy bieg otrzyma pamiątkowy dyplom. Najlepszy zespół zdobędzie puchar przechodni „Gazety Pomorskiej", a najliczniejszy — puchar ORZZ. Liczne nagrody oczekują na zwycięzców we „Wpławie".

—o—

Piłkarze FAC przybyli do Bydgoszczy

(B) Dziś, we wczesnych godzinach rannych przybyli do Bydgoszczy piłkarze austriackiej drużyny FAC Wiedeń. Mili goście, których powitali przedst. WKKF spotkają się we czwartek o godzinie 18 na stadionie Kolejarza w meczu towarzyskim z reprezentacją Pomorza.

Wiedeńczycy zamieszkali w hotelu „Orbis".

Reflektorem po czwórmeczu

Stały sobie spokojnie bramki na Stadionie Leśnym długie tygodnie. I stałyby tak może niewiadomo jak długo, gdyby nie niejaki Waligóra, który naruszył ich nietykalność, strzelając pierwszego w historii stadionu goala. Bramką tą zdobył Waligóra prowadzenie dla Kolejarza Toruń w meczu z Kolejarzem Poznań.

* * *

Jakkolwiek toruńscy kolejarze są rywalami bydgoskich kolegów publika bydgoska stała po stronie toruńczyków w ich spotkaniu z Kolejarzem Poznań. Nic dziwnego — bliższa koszula ciała...

* * *

Wiele oczekiwano od „króla strzelców" Anioły w inauguracyjnym spotkaniu czwórmeczu. Tymczasem, niekoronowany król został zdetronizowany przez Czapczyka, który zdobył dla poznaniaków — dwie bramki w meczu z Toruniem. No cóż, taki dzisiaj „królewski" los.

* * *

Najbardziej zdenerwowanym zawodnikiem minionych dwóch dni był Zygmunt Grodzki — przewodniczący Kolejarza Bydgoszcz. Wygrywał przecież swój życiowy mecz — prowadził bowiem atak drużyny optymistów przeciw zespołowi pesymistów. Mecz zakończył się walkowerem. Pesymiści widząc, że stadion mimo ich kraczących głosów został oddany do użytku, nie zjawili się na jego otwarciu.

* * *

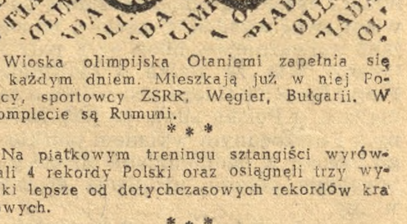
Niebo deszczem, a widzowie łzami rozpłakali się, gdy gospodarze nowego stadionu przegrywali z warszawskim Kolejarzem. Po cichu liczono... na „cud". A sport to walka. W walce zwycięża przecież silniejszy. I zwyciężył...

* * *

Naj... naj... naj... Najszybszym zawodnikiem turnieju był Kobylański, skrzydłowy drużyny warszawskiej. Najpowolniejszym zaś Nowak Wł. z Kolejarza Bdg. Najbardziej zbliżoną grę do gry znanego bramkarza węgierskiego Grosicsa zademonstrował Borucz, wychodząc często na pole karne. Najwięcej poprzeczek padło w meczu W-wa — Bdg. i to zarówno z jednej, jak i z drugiej strony. Najbardziej naraził się publiczności... sędzia Szulc, prowadzący spotkanie kolejarzy poznańskich i toruńskich.

Najbardziej niezadowolonym z orzeczeń sędziowskich zawodnikiem był Anioła z Kolejarza Pozn. Najofiarniejszym zawodnikiem turnieju był Kudła Kol. Tor. Największą sympatię publiczności za ładną technicznie grę zdobyli kolejarze warszawscy. (in)

—o—



Wioska olimpijska Otaniemi zapełnia się z każdym dniem. Mieszkają już w niej Polacy, sportowcy ZSRR, Węgier, Bułgarii. W komplecie są Rumuni.

* * *

Na piątkowym treningu sztangiści wyrównali 4 rekordy Polski oraz osiągnęli trzy wyniki lepsze od dotychczasowych rekordów krajowych.

* * *

Strzelcy polscy trenowali na strzelnicy olimpijskiej w Houpalahti. Obaj nasi reprezentanci Kiszkurno i Dażynkiewicz wzbudzili sensację, dzięki celnemu strzelaniu do rzutków.

* * *

Hokeiści Niemiec zachodnich stanowią bardzo silną drużynę. Wygrali oni w tym roku dwukrotnie ze Szwajcarią i Luksemburgiem. W drużynie niemieckiej gra trzech zawodników przedwojennych, z których Stoltenberg jest uważany za najlepszego gracza. Dziennikarze niemieccy typują swoich hokeistów na IV—V miejsce.

* * *

Dziś, w Lahti rozegrany zostanie mecz piłkarski Polska — Francja. Francuzi interesują się bardzo piłkarzami polskimi i przyznają, że nie mają wiele nadziei na zwycięstwo. We Francji każdy lepszy piłkarz-amator przechodzi na zawodowstwo. W tych warunkach trudno jest o skompletowanie silnej drużyny.

* * *

Miejscowa prasa uważa za zdecydowanych faworytów piłkarzy radzieckich w meczu z Bułgarią i węgierskich w spotkaniu z Rumunią.

* * *

Trening piłkarzy brazylijskich potwierdza, że są oni prawdziwymi żonglerami piłki. Piłkarze USA dysponują dobrymi warunkami fizycznymi, są jednak słabi technicznie. Najmniej zainteresowania wzbudzają mecze Grecja — Dania i Luksemburg — Anglia.

* * *

W niedzielę odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia wioski olimpijskiej Otaniemi. W uroczystości wzięło udział 500 sportowców polskich, radzieckich, bułgarskich, rumuńskich, węgierskich i CSR. Byli również obecni sportowcy i działacze innych państw oraz liczna grupa dziennikarzy i fotoreporterów. Do zebranych przemówił przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Erik von Frenckell. W odpowiedzi zabrał głos kierownik ekipy radzieckiej Romanow, podkreślając, że „idea igrzysk olimpijskich jest ideą przyjaźni i pokoju między wszystkimi narodami na świecie".

—o—

LIGA ŻUŻLOWA

Górnik — Gwardia	24:30
Spójnia — Stal	33:20
Ogniwo — Kolejarz	30:22
Unia — Włókniarz	42:10
CWKS — Budowlani	35:19

Dostarczamy naszemu przemysłowi cennego surowca zbierając złom metali nieżelaznych

Zadania stojące przed naszą gospodarką w Planie 6-letnim wymagają oszczędnego i racjonalnego gospodarowania wszelkimi podstawowymi surowcami, a zwłaszcza metalami nieżelaznymi, które stanowią cenny surowiec w przemyśle elektrotechnicznym, maszynowym, lotniczym itd. Surowce te są cenne przede wszystkim dlatego, że nie wszystkie występują na terenie naszego kraju w postaci rud. Dlatego jak najpełniej musimy wykorzystać ogromne rezerwy surowcowe, kryjące się pod postacią złomu. W zakładach przemysłowych i na pewno w każdym domu, w każdej komórce czy na strychu, znajdują się stare, dawno zużyte wyroby z brązu, mosiądzu, miedzi, srebra, aluminium, cynku itd. Złom ten, leżąc gdzieś bezproduktywnie w kącie, należy zebrać i dostarczyć do punktów skupu metali nieżelaznych. Za dostarczenie złomu Państwo płaci wysokie ceny, które przy dostawie ponad 50 kg podwyższane są o 10 proc.

Każdy obywatel sprzedając posiadany złom, przyczynia się do rozbudowy naszej gospodarki narodowej.

Przy zrozumieniu znaczenia omawianej akcji przez wszystkich obywateli osiągnąć można w skali ogólnokrajowej tysiące ton cennego surowca. Spieszmy więc z odstawą złomu metali nieżelaznych do punktów skupu. Jest to patriotyczny obowiązek każdego obywatela.

—o—

Wybory komitetów blokowych

(B) Dziś we **wtorek, dnia 15 bm.** odbędą się nast. zebrania:

Blok nr 319: ul. Śląska od nr 1 do 5 i od nr 2 do 4 oraz ul. Długosza nr 2. Zebranie wyborcze przy ul. Śląskiej nr 3 o 18.

Blok nr 322: ul. Długosza od nr 1 do 5 i od nr 4 do 10. Zebranie wyborcze przy ul. Długosza nr 6 o godz. 18.

Blok nr 323: ul. Długosza od nr 7 do końca i od nr 12 do końca. Zebranie wyborcze przy ul. Długosza nr 12 o godz. 18.

Blok nr 326: ul. Śląska od nr 29 do końca i od nr 32 do końca. Zebranie wyborcze przy ul. Śląskiej nr 29 o godz. 18.

Blok nr 396: ul. Nakielska od nr 201 do 217 i od nr 100 do 120 oraz ul. Wejherowska cała. Zebranie wyborcze przy ul. Pijarów nr 4 (Szkoła) o godz. 18.

Blok nr 398: ul. Orawska i Widok całe. Zebranie wyborcze przy ul. Widok nr 8 o godzinie 19.

„GAZETA POMORSKA"

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje Kolegium

Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.

Redaktor techniczny i korektornia 38-73.

Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6. Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.

Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-11164

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz

form. 75/115,5, rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 60 g.